

Sygn. akt III Ca 520/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Sędzia SR del. Piotr Borkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. T. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego A. T.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 37/14

1. zmienia pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda K. T. kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt III Ca 520/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z powództwa małoletniego K. T. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. o zapłatę kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki powództwo oddalił (pkt I) oraz nie obciążył małoletniego powoda kosztami postępowania na rzecz strony przeciwnej (pkt II).

Powyższy wyrok - w części oddalającej powództwo co do kwoty 50 000 zł - zaskarżył apelacją powód, zarzucając naruszenie:

1. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego nie przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r., a także przez uznanie, że wypłacona przez pozwanego suma w wysokości 30 000 zł jest odpowiednia do krzywdy doznanej przez powoda.

2. art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez uznanie, że zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie innych dóbr osobistych, niż wymienione w tym przepisie.

Wskazując na powyższe uchybienia apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona częściowo, to znaczy w zakresie żądania zapłaty kwoty 20 000 zł złotych, zaś w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których istnienie sąd odwoławczy ma obowiązek wziąć po uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w całości akceptuje i przyjmuje za własne. Nie podziela natomiast Sąd Okręgowy zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej zagadnienia poddanego rozstrzygnięciu, skutkującej oddaleniem powództwa w całości, bowiem zdaniem Sądu Okręgowego nie ma powodów do przyjęcia, ażeby przed dniem 3 sierpnia 2008r. brak było podstawy prawnej do przypisania odpowiedzialności ubezpieczyciela za krzywdy wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary, zaś wypłacona przez stronę pozwaną kwota nie czyni zadość roszczeniu powoda w całości.

Z dniem 3 sierpnia 2008r. do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. – na podstawie art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2008.116.731) - zgodnie z którym w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, których skutkiem jest śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z zasadą niedziałania prawa wstecz (art. 3 k.c.) przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie powołanego przepisu, tj. przed dniem 3 sierpnia 2008r. – stanowisko to potwierdza ugruntowane w tej kwestii orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, LEX nr 846563). Jednakże osoby, które przed w/w datą utraciły bliskich i z tego powodu doznały uszczerbku w sferze psychicznej (krzywdy), związanego z nim zadośćuczynienia mogą żądać na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., bowiem więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, LEX nr LEX nr 846563). W wyroku z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09 Sąd Najwyższy wskazał, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń, nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju

więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., a związany z tym dobrem uszczerbek doznany wskutek śmierci osoby bliskiej może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009r., I CSK 149/09, LEX nr 607232; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010r., OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, z dnia 10 listopada 2010r., II CSK 248/10, LEX nr 785681). W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., bez względu na wprowadzenie do Kodeksu cywilnego regulacji z art. 446 § 4, który zezwala na uzyskanie przedmiotowej rekompensaty pieniężnej od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Przyjęcie poglądu przeciwnego oznaczałoby, że o możliwości domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej decydowałyby jedynie chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, bez względu na rodzaj wywołanej przez nie krzywdy, co prowadziłoby do – trudnego do zaakceptowania - radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu. Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, z dnia 11 maja 2011r., I CSK 621/10, LEX nr 848128 i z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, w których wyjaśniono ponadto, że dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Przepis art. 446 § 4 k.c. wzmocnia też wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

Stosownie zatem do zaprezentowanego powyżej poglądu, który Sąd Okręgowy podziela należy stwierdzić, że w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy do przyznania małoletniemu powodowi K. T. zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, to jest za pozbawienie go osobistej i jednej z najsilniejszych z istniejących więzi społecznych, jakim jest więź z matką. Wprawdzie w dniu zdarzenia małoletni K. był na tyle mały, że być może prima facie nie odczuł straty, jaka go dotknęła w związku ze śmiercią matki, niemniej jednak fakt ten niewątpliwie odcisnął piętno na jego psychice i jest oraz będzie dla niego zawsze źródłem bólu i cierpienia, którego w żaden sposób – jak każdej krzywdy – nie da się w pełni powetować. Faktem niebudzącym żadnych wątpliwości jest to, iż – przy prawidłowo zbudowanych relacjach rodzinnych, a takie istniały przed zdarzeniem w rodzinie powoda – osobą najbliższą dziecku, przynajmniej do pewnego okresu czasu, jest matka, która nie tylko troszczy się o zapewnienie swojemu dziecku bytu materialnego, ale dba również o jego rozwój emocjonalny i duchowy, stanowi podporę, wsparcie, niejednokrotnie również przez wiele lat po wejściu w dorosłość, a także później, przy wychowywaniu własnych dzieci. Posiadanie dwojga rodziców jest fundamentem zdrowego rozwoju każdego dziecka, a więź łącząca dziecko z matką jest szczególnie, co zaznacza się już w życiu płodowym, ale znajduje odzwierciedlenie także w późniejszych relacjach dorastających dzieci, o które mamy dbają obok ojców ze szczególną pieczołowitością oraz troskliwością. Wpływ matczynej opieki i miłości na rozwój dzieci jest tak oczywisty i powszechnie uznawany, podobnie jak niewątpliwym jest negatywny wpływ śmierci rodzicielki na ten rozwój, że dalsze rozwijanie tego tematu jest w zasadzie zbędne. Nadmienić jedynie należy, że nagła śmierć matki powoda, zwłaszcza w tak młodym wieku, niewątpliwie spowodowała powstanie w jego psychice luki emocjonalnej, której nawet najlepsza opieka ze strony babci i dziadka nie jest w stanie zapełnić. Małoletni tęskni za mamą, smutnieje na wspomnienie o niej, jednocześnie wypytując o nią przy każdej okazji. Potrzeba osobistych relacji z rodzicielką u powoda jest tak ogromna, że choć stosownie do jego wieku pozostali najbliżsi wytłumaczyli mu, co się stało, to jednakże dziecko nie rozumie tego w pełni i po dziecięcemu stara się mamę „sprowadzić z powrotem na ziemię” drabiną. Ponadto wchodzący w coraz szersze relacje społeczne powód zaczyna jeszcze bardziej odczuwać brak matki, zwłaszcza że widzi odmienną swoją sytuację (przecież nieodwracalną) od sytuacji innych dzieci i stan taki będzie się w przyszłości nasilał. Na uwagę zasługuje

też fakt – choć nie wpływa on bezpośrednio na zasadność niniejszego roszczenia – iż, co podkreślił Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w wyroku z dnia 18 lutego 2010r. (sygn. akt III Ca 75/10), przedmiotowe zdarzenie spowodowało również pośrednio zniszczenie naturalnego środowiska powoda, jakim była i powinna być dla niego rodzina składająca się z mamy, taty i siostry, bowiem skutek wypadku zginęła nie tylko jego matka i siostra, ale załamał się psychicznie także jego ojciec i przestał sprawować nad K. osobistą opiekę. Zatem pomimo, iż nie można usprawiedliwiać postawy ojca dziecka po śmierci swojej żony w stosunku do swojego syna, to niemniej jednak nie można nie zauważyć wpływu, jaki przedmiotowy wypadek wywarł poprzez zachowanie ojca na integralność tworzonej przez rodziców powoda rodziny i tym samym na rozwój psychiczny K.. Fakt, iż pomimo tragicznych skutków, jakie w związku z wypadkiem doznał małoletni, rozwija się on w zasadzie nie odbiegając od normy, świadczy o rozsądnym i odpowiedzialnym podejściu dziadków ze strony ojca do przyjętej na siebie dobrowolnie roli wychowawców małoletniego, a nie o braku w tym zakresie odpowiedzialności ze strony pozwanego, tym bardziej, że odpowiedzialność tę uznał co do zasady (w postępowaniu likwidacyjnym), kwestionując swój obowiązek jedynie co do wysokości. Ponadto skutki pozbawienia powoda najważniejszej więzi rodzinnej, jaką jest relacja matka-syn, nie są widoczne na pierwszy rzut oka, co może prowadzić do wyciągania błędnych wniosków, że skoro dziecko rozwija się prawidłowo i bawi się z rówieśnikami, to nie doznało nadmiernego uszczerbku w psychice. Psychika ludzka, a zwłaszcza psychika dziecka jest materią na tyle niepoznaną i delikatną, że wysuwanie kategoriycznych sądów na podstawie zewnętrznych jedynie objawów może prowadzić do spłylenia problemu i nie uchwycenia sedna przedmiotowej instytucji, która oparta na dobrach niematerialnych wymaga szczególnego wyczucia i odpowiedniego podejścia do problemu. Ponadto pomimo iż powód prowadzi w miarę normalne życie dziecka (szkoła, zabawa z dziećmi, zajęcia dodatkowe) to nie wiadomo, czy gdyby nie śmierć matki, jego rozwój, w tym intelektualny, i aktywność społeczna nie byłyby na wyższym poziomie.

W ocenie Sądu Okręgowego także brzmienie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392) nie wyklucza odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią w/w przepisu, zakład ubezpieczeń odpowiada, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Skoro więc zerwanie więzi rodzinnej dziecka z matką (naruszenie dobra osobistego) ze wszystkimi łączącymi się z tym skutkami jest traktowane jako niematerialna szkoda (krzywda) skutkująca zapłatą zadośćuczynienia po stronie sprawcy, to nie ma przeszkód, aby na podstawie art. 34 cytowanej ustawy rozciągnąć tę odpowiedzialność na zakład ubezpieczeń sprawcy szkody, jeżeli tylko pozostałe wymienione w nim warunki są spełnione. Możliwość taką przewiduje także Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10 oraz uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10.

Stosownie zatem do powyższego wyводу w ocenie Sądu Okręgowego obowiązujące przed 3 sierpnia 2008r. przepisy tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. - dają możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, dlatego też roszczenie powoda zostało wykazane co do zasady, zaś do wysokości jedynie częściowo – do kwoty 20 000 zł. Ustalając sumę należną powodowi tytułem zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy miał na względzie przede wszystkim fakt, iż krzywda powoda została częściowo zrekompensowana na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 18 lutego 2010r. (sygn. akt III Ca 75/10). W przedmiotowej sprawie zasądzono dla powoda kwotę 40 000 zł jako uzupełnienie odszkodowania z art. 446 §3 k.p.c. (w postępowaniu likwidacyjnym powód otrzymał od strony pozwanej w postępowaniu 40 000 zł), ale co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku przy określaniu należnej powodowi sumy odszkodowania z art. 446 §3 k.c. na łączną kwotę 80 000 złotych Sąd Okręgowy miał na uwadze także niematerialne skutki śmierci matki powoda czyli doznaną przez niego w związku ze śmiercią matki krzywdę. W uzasadnieniu w/w wyroku podkreślono, że odszkodowanie z art. 446 §3 ma charakter jednorazowy, winno być ustalone w wysokości stosownej a więc takiej, która by rekompensowała na przyszłość negatywne doznania psychiczne mające wpływ na materialne pogorszenie się sytuacji życiowej uprawnionego. Podkreślono, że pogorszenie sytuacji życiowej powoda spowodowane śmiercią matki polegało nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia m.in. z powodu negatywnych zmian w emocjach powoda mogących mieć wpływ na jego aktywność życiową, ograniczoną możliwość rozwoju bez należytego wsparcia najbliższych, obniżenie jego potencjału życiowego.

Uwzględnienie przez Sąd Okręgowy w sprawie III Ca 75/10 również niematerialnych skutków śmierci matki powoda nie pozbawia go prawa do wytoczenia powództwa w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. (albowiem są to rodzajowo różne roszczenia), ale – w ocenie Sądu Okręgowego – ma znaczenie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Należy też podkreślić, że roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego nie jest roszczeniem tożsamym z roszczeniem z art. 446 §4 k.c. Wysokość zadośćuczynienia każdorazowo zależy od całokształtu okoliczności, doznanego cierpienia, ich intensywności, trwałości, czy też nieodwracalnego charakteru, które to kryteria oceny winny być uwzględnione w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Ustawodawca nie wskazał żadnych kwot, które winien rozważać Sąd przy określaniu zadośćuczynienia. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. Podkreśla się jednakże zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być symboliczna, musi mieć charakter kompensacyjny. Suma ta bowiem powinna być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy – co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 27 listopada 2008 r., I ACa 565/2008, niepubl.).

Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej z matką zaspokaja kwota 50 000 zł, a skoro strona pozwana dobrowolnie wypłaciła kwotę 30 000 zł to zasądzeniu podlega różnica w kwocie 20 000 zł.

Stosownie zatem do powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Jednocześnie dalej idące roszczenie w ocenie Sądu Okręgowego z przyczyn podanych wyżej jest niezasadne, dlatego też apelacja w pozostałym zakresie została oddalona stosownie do punktu 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięci o kosztach procesu w I instancji nie podlegało zmianie z uwagi na fakt, iż przy ich stosunkowym rozdzieleniu zgodnie z zasadą zawartą w art. 100 k.p.c. na powodzie ciążyłby obowiązek częściowego zwrotu kosztów poniesionych przez pozwanego (przy przyjęciu, iż powód wygrał sprawę jedynie w 29 %), a w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do odstąpienia od obciążania powoda tymi kosztami (art. 102 k.p.c.) z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (charakter sprawy, wiek powoda, porównanie sytuacji majątkowej stron).

Z uwagi na fakt, iż apelacja powoda została uwzględniona częściowo, to zasadnym okazało się wzajemne zniesienie między stronami powstałych w jego wyniku kosztów, na podstawie art. 100 k.p.c.

(...)